

# DZIENNIK BAŁTYCKI

## Bojownicy ghetta

Przed pięćmioma laty, w nocy z 18 na 19 kwietnia 1943 r. Żydowska Organizacja Bojowa stanęła do rozpaczej walce z oddziałami SS, wkraczającymi w mury warszawskiego ghetta. Historia minionej wojny, a zwłaszcza historia Warszawy zna wiele przykładów nadludzkiego niemał bohaterstwa, ale powstanie żydowskie w ghetcie jest wydarzeniem jedynym w swoim rodzaju.

Beznadziejny i tragicznie samotny opór, jaki stawała gartka powstańców przeważającym siłom wroga — siłom ognia i nienawiści — przeszedł do historii jako najwyższy wyraz tragicznego bohaterstwa. Tragizm bohaterów ghetta polega nie na tym, że szli oni na spotkanie śmierci, lecz na tym, że walczyli bez żadnych szans zwycięstwa: walczyli tylko o rodzaj swej śmierci. Męczennicy ghetta mieli bowiem do wyboru tylko jedną w Treblince lub bohaterską śmierć w ogniu walki.

A jednak w tej beznadziejnej — zdawało by się — walce nie wszystkim było do stracenia. Aczkolwiek żołnierze Żydowskiej Organizacji Bojowej nie mogli ocalić swego życia — ocalili wartości cenniejsze nad życie: cześć i godność ludzką. O ile na wojennym szlaku od Stalingradu do Berlina toczył się bój o każdą piędź ziemi, a wolność narodów, o przyszłość świata, o tyle w płonących murach ghetta trwała walka o ocalenie samego pojęcia człowieczeństwa, i bohaterscy bojownicy ghetta wyszli z tej walki zwycięsko, choć przypłacili ją życiem.

Męczeństwo powstańców ghetta, których pamięć czci dzisiaj polski naród, powinno przypomnieć całemu światu o obowiązku przeciwstawiania się wszelkim przejawom nienawiści rasowej i narodowościowej. W piątą rocznicę powstania w warszawskim ghetcie musimy zdać sobie sprawę, że hitlerowski trujący posiew nienawiści rasowej jest czymś najbar dziej uciążliwym dla godności człowieka, że nie może być postępu społecznego bez walki z narodowościowymi antagonizmami.

A jeśli kiedyś zniknie na kuli ziemskiej wzajemna nienawiść ludzi i narodów — będzie to jeszcze jeden dowód, że bohaterscy bojownicy warszawskiego ghetta nie zginęli na próżno.

## Nadanie nazwy Akademii Sztabu Generalnego

WARSZAWA (PAP). Minister Obrony Narodowej, Marszałek Polski Michał Żymierski, wydał rozkaz o nadaniu Akademii Sztabu Generalnego nazwy: „Akademia Sztabu Generalnego imienia generała broni Karola Świerczewskiego”.

## NIEZALEŻNE PISMO WYBRZEZA

CZY TEL NIK ROK IV. Nr 107 Działek 19 kwietnia 1948 r. WYDANIE A CENA 5 ZŁ

# UROCZYSTA AKADEMIA ku czci generała Karola Świerczewskiego

WARSZAWA (PAP). Dnia 17 bm. w sali „Roma” w Warszawie odbyła się uroczysta akademie poświęcona pamięci gen. broni Karola Świerczewskiego — bohatera Polski Ludowej, który przed rokiem padł od skrytobójczych kul faszystów ukraińskich. Na akademie przybyli wicemarszałkowie Sejmu Ustawodawczego Zambrowski i Barcikowski, członkowie Rządu RP. z premierem Cyrankiewiczem i wicepremierem Gomułka, minister Obrony Narodowej Marszałek Polski Żymierski i I wiceminister Obrony Narodowej gen. Spychalski w otoczeniu generalicji i oficerów, przedstawiciele korpusu dyplomatycznego wraz z attaché wojskowymi, przedstawiciele władz miejskich z prezydentem miasta Tolwińskim oraz liczni przedstawiciele organizacji politycznych, społecznych, zawodowych. O godz. 17-ej witalny dźwiękami hymnu narodowego przybył na akademie Prezydent RP, Bolesław Bierut. W imieniu komitetu obchodu pierwszej rocznicy śmierci gen. Karola Świerczewskiego akademie zagał min. Skrze-

szewski, który podkreślił, że w dniu 17 kwietnia br. Naród Polski obchodzi podwójną rocznicę — rocznicę strosowania Nysy przez 2 Armię Wojska Polskiego i pierwszą rocznicę śmierci jej dowódcy gen. broni Karola Świerczewskiego. Omówiwszy krótko zasługi gen. Karola Świerczewskiego-Waltera, wiceministra Obrony Narodowej, b. dowódcy 2 Armii WP, współtwórcy i organizatora Wojska Polskiego, członka Komitetu Centralnego Polskiej Partii Robotniczej, nieustraszonego i bohaterskiego żołnierza i obywatela, min. Skrzezowski stwierdził na zakończenie: „Dumny być może Naród Polski, że wydał z siebie takiego człowieka, jakim był generał Karol Świerczewski. Dumna może być z niego klasa robotnicza, dumna jest Polska Partia Robotnicza, że jej idea była ideą zmarłego generała i że jej sztandary były symbolem jego życia.” W głębokim skupieniu wysłuchali zebrani przemówień Marszałka Żymierskiego i wiceministra Szzyra, obrazujących życie i całą ofiarną działalność generała Świerczewskiego.

du — ministrowie: Modzelewski, Osóbka-Morawski i Kaczorowski, podsekretarz stanu w prezydium Rady Ministrów Berman, wiceminister Kościński, wiceminister Krassowska, wiceminister Mietkowski, sekretarz generalny MSZ amb. Wierbowski, I-szy wiceminister Obrony Narodowej gen. Spychalski, wiceminister Obrony Narodowej gen. Jaroszewicz — oraz generalicja, przedstawiciele władz miejskich z prezydentem Warszawy Tolwińskim na czele, przedstawiciele Związku Dąbrowszczaków, Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Hiszpańskiej, Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza, wyższych uczelni oraz liczni przedstawiciele społeczeństwa stolicy. Na uroczystości otwarcia wystawy obecny był również poseł Hiszpanii Republikańskiej p. Sanchez Arcas.

Po odebraniu meldunku od dyrektora Muzeum Wojska Polskiego, plk. Szacherowski, gen. Spychalski dokonał otwarcia wystawy.

Wystawa mieści się w sali Zwycięstwa Muzeum Wojska Polskiego. Na honorowym miejscu pod pomnikiem Zwycięstwa znajduje się gablotka, w której na tle wstęg od wieńców żałobnych umieszczona jest maska pośmiertna Generała oraz zbrodnia kula faszystowska, która przecięła jego bohaterskie życie. W gablocie znajdują się również notatki generała Świerczewskiego z jego ostatniej i tragicznie zakończonej inspekcji służbowej.

Wzdłuż prawej ściany sali Zwycięstwa umieszczone są fotografie Generała, obrazujące jego życie, będące nieustannym pasmem walki o wolność, postęp i sprawiedliwość. Pierwsze fotografie pochodzą z okresu walk o wolność Hiszpanii w latach 1936 — 1939, następnie fotografie przedstawiają historyczne chwile organizowania na terenie Związku Radzieckiego w 1943 roku załóżki odrodzonego Wojska Polskiego — Dywizji Kościuszkowskiej. Dalej idą zdjęcia z 1944 roku, gdy w Lublinie formowała się 2 Armia WP, następnie zdjęcia fotograficzne z 1945 roku z okresu zwycięskich walk o wyzwolenie Warszawy oraz z okresu triumfalnego forsowania Nysy przez 2 Armię WP, której gen.

Świerczewski był dowódcą. Z kolei następują zdjęcia fotograficzne z 1946 roku z okresu pokojowej pracy Generała. — Zbiór fotografii kończą zdjęcia z pogrzebu bohaterskiego Generała.

Umieszczone wzdłuż ścian gablotki zawierają dokumenty i pamiątki z życia gen. Świerczewskiego. W pierwszej gablocie znajduje się proporzec międzynarodowej brygady walczącej o wolność Hiszpanii, egzemplarz pisma Dąbrowszczaków oraz mapy walk frontu hiszpańskiego. W dużej gablocie po prawej stronie sali umieszczono mundur, który gen. Świerczewski miał na sobie podczas swej ostatniej walki z faszystami.

Dalsze gablotki zawierają dekrety P KWN z okresu tworzenia się 1 i 2 Armii WP, rozkazy Naczelnego Dow. Wojska Polskiego, m. in. rozkaz personalny Naczelnego Dowództwa Nr 131 o mianowaniu gen. Świerczewskiego dowódcą 2 Armii WP, meldunki 2 Armii z okresu zwycięskich bojów nad Nysą, egzemplarze prasy wojskowej z tego okresu, listy itp.

## Demonstracje przeciw de Gaulle'owi

PARYŻ (PAP) Robotnicy portowi Marsylii postanowili przerwać pracę na znak protestu przeciwko manifestacji politycznej, zorganizowanej przez partię de Gaulle'a oraz przeciwko przybyciu samego de Gaulle'a do Marsylii.

De Gaulle wygłosił na zjeździe swego stronnictwa przemówienie, w którym poruszył zagadnienia odbudowy gospodarczej i zaatakował francuskie związki zawodowe. Zebranie, na którym przemawiał de Gaulle, odbyło się pod ochroną silnych oddziałów policji zmobilizowanej w całej Marsylii.

Jednocześnie w innej części miasta odbyła się potężna demonstracja robotników Marsylii, protestujących przeciwko zorganizowaniu zjazdu w Marsylii przez reakcyjne stronnictwo de Gaulle'a.

## Otwarcie wystawy

WARSZAWA (PAP). Dnia 17 bm. w Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie otwarta została wystawa poświęcona pamięci gen. broni Karola Świerczew-

## Przybycie delegacji zagranicznych na obchód 5 rocznicy powstania w ghetcie warszawskim

WARSZAWA (PAP). Do Warszawy przybyły liczne delegacje z zagranicy, celem wzięcia udziału w uroczystym obchodzie 5 rocznicy powstania w ghetcie warszawskim, połączonym z odsłonięciem pomnika bohaterów ghetta.

Wśród przybyłych znajdują się przedstawiciele społeczeństwa żydowskiego Anglii, Austrii, Australii, Argentyny, Belgii, Bułgarii, Chin, Czechosłowacji, Francji, Holandii, Jugosławii, Norwegii, Palestyny, Rumunii, Szwajcarii, Szwecji, USA, Węgier i Włoch.

## Tydzień Polskich Ziem Odzyskanych w Wiedniu

WIEDEN (PAP) W związku z „Tygodniem Polskich Ziem Odzyskanych” Stowarzyszenie Polaków w Austrii urządziło akademie, na której obecni byli przedstawiciele Polskiej Misji Politycznej, placówek polskich w Wiedniu oraz liczni przedstawiciele polonii wiedeńskiej.

Referat o znaczeniu Ziem Odzyskanych dla Polski wygłosił korespondent Zachodniej Agencji Prasowej redaktor Władysław Baron. Zebranie uchwaliło rezolucję, która stwierdza, że granica polska na Odrze, Nysie i Bałtyku jest najlepszym zabezpieczeniem przed agresją niemiecką i najlepszą gwarancją utrzymania pokoju w Europie.

## Zgon prezydenta Filipin

NOWY JORK (PAP). Agencja Associated Press donosi z Manili, że prezydent Republiki Filipińskiej Roxas zmarł na udar serca w wieku 55 lat. Prezydent Roxas zasłabł w czwartek po wygłoszeniu przemówienia w amerykańskiej bazie lotniczej Clark Field do 800 lotników amerykańskich. Mimo natychmiastowego przewiezienia do szpitala, prezydent zmarł nie odzyskawszy przytomności.

## Wspólny komunikat czechosłowackiej partii komunistycznej i socjalistycznej

PRAGA (PAP) Agencja CTK donosi, że komitety wykonawcze czechosłowackiej partii komunistycznej i socjaldemokratycznej ogłosiły wspólny komunikat w sprawie mającego nastąpić połączenia obu stronnictw. Komunikat stwierdza, że pragnienie mas pracujących co do połączenia obu partii było naturalnym wynikiem wydarzeń lutowych. Robotnicy czechosłowaccy zdali sobie wówczas sprawę ze swej siły, wynikającej z jedności. Republika została uratowana przed atakami reakcji. Przedstawiciele partii komunistycznej i socjaldemokratycznej po przeprowadzeniu rokowań postanowili, że połą-

## Budowa kanału Dunaj — Cisa

Prezydent Węgier, Zoltan Tildy, dokonał w ramach odbytej ostatnio uroczystości symbolicznego zanurzenia łopaty, inicjując w ten sposób budowę kanału Dunaj Cisa.

Kanał ten objęty jest 3-letnim planem odbudowy Węgier. Na długości przewiduje się jego budowę na długości 22 km i w połowie zaplanowanej szerokości, tak że nie będzie mógł być wykorzystany do żeglugi, a jedynie służyć będzie do nawadniania gruntów. W całości kanał posiadać będzie 105 km dłu gości. Skróci on znacznie okólną drogę przez Beigrad. (js)

## Umocniła się władza ludowa w Polsce Wielki wkład SD w dzieło odbudowy kraju

W dniu 18 bm. odbył się w Gdańsku II Wojewódzki Zjazd delegatów Str. Demokratycznego, połączony z uroczystością wręczenia sztandaru Komitetowi Wojewódzkiemu. Obrady odbyły się w pięknie udekorowanej sali Ratusza Staromiejskiego. — Przewodził dr Bierowski. Na zjazd przybył jako wiceprezes komitetu centralnego Stronnictwa minister Włodzimierz Lechowicz. Jako goście byli obecni przedstawiciele władz, urzędów, partii politycznych, wojska i związków zawodowych, z przewodniczącym WRN Dudą - Drzewierzem, wicewojewodą Gadomskim, przewodniczącym gdańskiej MRN, sędzią Mossakowskim, przewodniczącym sopockiej MRN mgr Srebrnikiem i sekretarzem MK PPR Sikorą i przewodniczącym OKZZ posłem Kołodziejem na czele. Salę szczerze wypełnili przybyli ze wszystkich zakątków województwa delegaci. Gierowski oraz dyrektor Rynduch, nac. Stańczyk i inul. Z kolei przemówił minister Lechowicz. Nawiązując do zbliżającej się III rocznicy wyzolenia naszego państwa, minister stwierdził, że dzięki bojowej podsta wie narodu polskiego i przewidującej polityce polskich mężów stanu, nie sprawdziły się słowa b. gubernatora GG Francka, który powiedział, że „nigdy więcej nie powstanie Polska, że przed jej ziemią się rozstąpi, niż by żołnierz niemiecki miał opuścić Polskę. Na nas cięży odpowiedzialność, aby Polakom złamać ostateczny kregosłup”. Koszmar Oświęcimia, Majdanek i Treblinki jest poza nami. A imperializm niemiecki zamierzający zgłotać zgubę narodów polskiemu, został złamany. Polska jest wolna, a władza znalazła się w ręku ludzi pracy. Jednakże walka z kapitalistami i imperialistami trwa nadal. Widzimy to dobitnie na przykładach Francji, Hiszpanii, Grecji i Włoch. Ale wytrwała praca i bojowa postawa szerokich mas robotniczych, — chłopów i inteligencji — gwarantuje swobodny rozwój sił demokratycznych wszystkich krajów. Umocniła się władza ludowa w Polsce. Kapitaliści czeszy ponieśli zdecydowaną klęskę. Mówiąc o planie Marshalla, minister podkreślił zdecydowane stanowisko polskie, która pamięta, że wyrażenie zgody przystąpienia do niego, oznacza jednocześnie zgodę na odbudowę imperialistycznych Niemiec, na nieplacenie reparacji wojennych, na rewizjonizm. Narody słowiańskie, a z nimi Polacy przeciwstawiają się tym planom amerykańskim. Dużo miejsca poświęcił minister w swoim przemówieniu zagadnieniu Ziem Odzyskanych. Na podstawie danych statystycznych mówił wykazał znaczenie gospodarcze tych ziem dla Polski, podkreślając, że prawo do nich mamy od czasów piastowskich. Plany rewizjonistyczne Niemiec opierają się na imperialistycznej polityce Anglosasów. Niemniej, że oddanie Ziem Zachodnich Polsce stawia w krytycznym położeniu Niemcy i przekreśla ich był państwowy, jest w nim niekłamliwym. Dla historii nasze

## Umocniła się władza ludowa w Polsce Wielki wkład SD w dzieło odbudowy kraju

W dniu 18 bm. odbył się w Gdańsku II Wojewódzki Zjazd delegatów Str. Demokratycznego, połączony z uroczystością wręczenia sztandaru Komitetowi Wojewódzkiemu.

Obrady odbyły się w pięknie udekorowanej sali Ratusza Staromiejskiego. — Przewodził dr Bierowski. Na zjazd przybył jako wiceprezes komitetu centralnego Stronnictwa minister Włodzimierz Lechowicz. Jako goście byli obecni przedstawiciele władz, urzędów, partii politycznych, wojska i związków zawodowych, z przewodniczącym WRN Dudą - Drzewierzem, wicewojewodą Gadomskim, przewodniczącym gdańskiej MRN, sędzią Mossakowskim, przewodniczącym sopockiej MRN mgr Srebrnikiem i sekretarzem MK PPR Sikorą i przewodniczącym OKZZ posłem Kołodziejem na czele. Salę szczerze wypełnili przybyli ze wszystkich zakątków województwa delegaci.

Przemówienie wstępne wygłosił poseł Stefański. Podnosząc znaczenie dnia — mówca nawiązał do starych polskich tradycji Gdańska, odgrywającego wielką rolę w polskim życiu państwowym i gospodarczym. Powrót Gdańska do Macierzy jest niezwykle wymownym faktem historycznym, zwłaszcza, jeżeli się zważy, że do niedawna miasto to było przedmiotem specjalnie napastliwych zakusów imperialistycznych Niemiec. Sytuację Gdańska w ostatnich czasach dobrze odzwierciedla tocząca się obecnie proces gaulterera Forstera, który wykazuje nie tylko zaborczość polityki hitlerowskiej, ale i popieranie jej przez angielskich mężów stanu.

Omawiając sprawy bieżące, poseł Stefański zwrócił uwagę na cel ideowy SD i podkreślił jego bezkompromisowe stanowisko wobec obecnej rzeczywistości. Krocząc drogą, wytyczoną manifestem lipcowym — SD wspólnie z partiami robotniczymi realizuje program polityczny, gospodarczy i społeczny Polski Ludowej i prowadzi nieubłąganą walkę z reakcją zagraniczną i krajową oraz podżegaczami wojennymi.

Po przemówieniu posła Stefańskiego zostało powołane prezydium zjazdu, w skład którego weszli: minister Lechowicz dr Bierowski jako przewodniczący, posełowie — Stefański, Wysocki, Szlęzak i

Gierowski oraz dyrektor Rynduch, nac. Stańczyk i inul.

Z kolei przemówił minister Lechowicz. Nawiązując do zbliżającej się III rocznicy wyzolenia naszego państwa, minister stwierdził, że dzięki bojowej podsta wie narodu polskiego i przewidującej polityce polskich mężów stanu, nie sprawdziły się słowa b. gubernatora GG Francka, który powiedział, że „nigdy więcej nie powstanie Polska, że przed jej ziemią się rozstąpi, niż by żołnierz niemiecki miał opuścić Polskę. Na nas cięży odpowiedzialność, aby Polakom złamać ostateczny kregosłup”. Koszmar Oświęcimia, Majdanek i Treblinki jest poza nami. A imperializm niemiecki zamierzający zgłotać zgubę narodów polskiemu, został złamany. Polska jest wolna, a władza znalazła się w ręku ludzi pracy. Jednakże walka z kapitalistami i imperialistami trwa nadal. Widzimy to dobitnie na przykładach Francji, Hiszpanii, Grecji i Włoch. Ale wytrwała praca i bojowa postawa szerokich mas robotniczych, — chłopów i inteligencji — gwarantuje swobodny rozwój sił demokratycznych wszystkich krajów. Umocniła się władza ludowa w Polsce. Kapitaliści czeszy ponieśli zdecydowaną klęskę.

Mówiąc o planie Marshalla, minister podkreślił zdecydowane stanowisko polskie, która pamięta, że wyrażenie zgody przystąpienia do niego, oznacza jednocześnie zgodę na odbudowę imperialistycznych Niemiec, na nieplacenie reparacji wojennych, na rewizjonizm. Narody słowiańskie, a z nimi Polacy przeciwstawiają się tym planom amerykańskim.

Dużo miejsca poświęcił minister w swoim przemówieniu zagadnieniu Ziem Odzyskanych. Na podstawie danych statystycznych mówił wykazał znaczenie gospodarcze tych ziem dla Polski, podkreślając, że prawo do nich mamy od czasów piastowskich. Plany rewizjonistyczne Niemiec opierają się na imperialistycznej polityce Anglosasów. Niemniej, że oddanie Ziem Zachodnich Polsce stawia w krytycznym położeniu Niemcy i przekreśla ich był państwowy, jest w nim niekłamliwym. Dla historii nasze

Ziemie Zachodnie to baza wypadowa do realizacji ich zaborczych planów, skonkretyzowanych w hasło: „Drang nach Osten”. Pamiętając o tym Polska twardo stoi na swoim stanowisku i nie odda Ziem Zachodnich za żadną cenę.

Po przemówieniu minister Lechowicz dokonał odsłonięcia sztandaru Wojewódzkiego Komitetu SD i wręczając go chorągwie odebrał przyrzeczenie. Chór „Moniuszko” wykonał kilka pieśni, po czym nastąpiły przemówienia powitalne gości.

Pierwszy zabrał głos przewodniczący WRN Duda-Dziewierz, który składając życzenia owocnych obrad zaznaczył, że nowoodśloniety sztandar będzie symbolem walki Stronnictwa o nowe jutro. Wicewojewoda Gadomski, stwierdzając wielki wkład SD w dzieło odbudowy kraju i stabilizacji stosunków, podkreślił solidarną postawę Stronnictwa, które w bloku z innymi partiami demokratycznymi budowało nową rzeczywistość Polski i walczyło w reakcji. Po przemówieniu przedstawiciela wojska, głos zabrał ob. Sikora. Mówca stwierdził, że jeszcze w czasie okupacji PPR i SD łączyły szczerze stosunki. PPR doceniała rolę SD w odbudowie kraju, które nie prowadziło żadnych pertraktacji z wrogiem i nie traktowało frontu demokratycznego, jako manewru politycznego. SD wykazało się wielkim wkładem pozytywnej pracy. W imieniu PPS przemówił mgr Srebrnik. Mówca stwierdził, że między PPS i SD zawsze była zgoda. Współpraca obu partii opierała się bowiem na trzech mocnych podstawach — pracy dla dobra ludu, jednakowego poglądu na sprawę politycznej i gospodarczej niezależności państwa oraz stosunku do Związku Radzieckiego. Poseł Kołodziej podkreślił pozytywne ustosunkowanie się do SD szerokich mas robotniczych, zrępowanych w związkach zawodowych.

Po przemówieniach przedstawicieli SL, odrodzonego PSL i Stronnictwa Pracy, przewodniczący zakomunikował że broniom, że zjazd otrzymał wiele życzeń ze wszystkich zakątków województwa.

Na zakończenie części oficjalnej odbyła się tradycyjna uroczystość wbięcia gwoździ w drzewce sztandaru. Po przerwie obiadowej nastąpiły właściwe obrady zjazdu. (W)

# Ideal dowódcy i obywatela Akademia ku czci gen. Świerczewskiego w Gdyni

W sobotę w teatrze Mar. Woj. w Gdyni odbyła się akademia ku czci śp. generała Karola Świerczewskiego, zorganizowana staraniem Kola Pracy Społecznej Mar. Woj.

W zagajeniu komandor Szysiański przypomniał zebrany, że w dniu 16 kwietnia przypadła 3-cia rocznica ofen-

sywy na Odrę i Nysę. W czasie tej patriotycznej ofensywy imię gen. Świerczewskiego zasłynęło na całą Polskę.

— Dziś czcimy pamięć tego człowieka — powiedział komandor Szysiański który zjednoczył w sobie najpiękniejsze zalety żołnierza i męża stanu. Dzięki swemu geniuszowi i bohaterstwu gene-

rał Walter przyczynił się do zwycięstwa nad wrogiem. Dlatego pozostanie on na zawsze dla nas Polaków ideałem dowódcy i obywatela.

Ppor. Mar. Woj. Dziekański w obszernym referacie omówił działalność zmarłego generała, charakteryzując poszczególne momenty życia — od dzieciństwa na warszawskim podwórzu, przez Rewolucję Październikową i wojnę domową w Hiszpanii aż do triumfalnego marszu znad Oki do Berlina.

Prelegent podkreślił niespożyta energię generała Świerczewskiego, który po zakończeniu wojny nie ustaje ani na chwilę w pracy dla dobra Polski Ludowej. Jako II wiceminister Spraw Wojskowych gen. Świerczewski zajmuje się osobliwie osadnictwem wojskowym na Ziemiach Odzyskanych, pracuje nad podniesieniem poziomu naszej armii, od wieszania placówki w najdalszych prowincjach. Właśnie w czasie jednej z takich inspekcji na nadgranicznej placówce WOP-u w województwie rzeszowskim bohaterki generał ginie od kuli ukraińskiego faszysty z bandy UPA. Życie i działalność generała, poświęcone bez reszty ludowi i jego sprawie, powinny być dla każdego Polaka przykładem.

Przedstawiciel Związku Dąbrowszczyków, ob. Lemel, opowiedział jedno ze swych hiszpańskich wspomnień. O generale Walterze, swoim dowódcy i towarzyszu broni, wyraża się z podziwem i miłością. Jego krótkie, nieuczonne przemówienie, było przekonującym dowodem tego, że zmarły generał umiał zdobyć nie tylko posłuch swoich podwładnych, ale i ich serca.

Część artystyczna została również zorganizowana własnymi siłami Marynarki Wojennej. Na marginesie chcielibyśmy zwrócić uwagę na młodzież, która stanowiła 80 proc. publiczności. Zachowanie jej pozostawiało wiele do życzenia. (t)

## Uroczystość w PSM w Szczecinie

Dzień 28 kwietnia, jako dzień powrotu Szczecina do Macierzy, ustalony został jako doroczne święto Szkoły.

W r. u. uroczystość ta będzie połączona z poświęceniem nowozbudowanego gmachu Szkoły.

Dyrekcja Szkoły w Szczecinie zwraca się do byłych wychowanków, pragnących wziąć udział w uroczystości, o nadanie swych dokładnych adresów celem przesłania kart wstępu.

# Zakończenie TZZ w Gdyni

## Poranek muzyczny w teatrze „Wybrzeże“

Bardzo szczęśliwie się złożyło, że koło gdyniście PZZ — na zakończenie Tygodnia Ziemi Zachodnich — nie poczestowało gdynian tradycyjnymi przemówieniami, lecz dobrą porcją lekkiej muzyki i śmiechu.

Bo czego, jak czego, ale śmiechu nie brakło na niedzielnym poranku muzycznym pt. „Gdynio, dla ciebie“, który, pomimo zmiany czasu z zimowego na letni, rozpoczął się w teatrze Wybrzeże tylko z półgodzinnym opóźnieniem. Publiczność nie miała jednak tego za złe, ponieważ następne dwie godziny całkowicie wynagrodziły jej półgodzinne czekanie. „Gwoździem“ programu był oczywiście Karol Hanusz. Huraganowe oklaski świadczyły o tym, że publiczność lubi Hanusza, natomiast 6 bisowych numerów dowiodło w pełni, że Hanusz lubi publiczność. Do starego, lecz zawsze

chętnie słuchanego repertuaru, Hanusz dorzucił nieco nowszy numer o „zradiofonizowanej babci“. Koniec końców wszyscy byli zadowoleni.

Niemniejsze triumfy święcił skrzypek Barnabas Figetti. Zwłaszcza cudownie imitująca ptaszęcy śpiew „La Canaria“ i z dużym uczuciem wykonana „Legenda“ Wieniawskiego zostały nagrodzone gorącymi brawami.

Efektowna Anna Borey zaśpiewała kilka arii z operetek „Kwiat Hawaii“ i „Wiktoria i jej huźar“ oraz parę piosenek. Resztę programu wypełniła orkiestra Kressa z Grand-Hotelu, racząc publiczność najładniejszymi melodiami tanecznymi. Całość — bezpretensjonalna, miła i wycieczkowa. Publiczność była zadowolona. A przecież o to tylko chodzi. (t)

# Gdańsk, Gdynia i Sopot w wyścigu o czystość i estetykę

Wyścigi są dziś w modzie. Właśnie ostatnio, obok wyścigu pracy i wyścigów sportowych zainicjowano na Wybrzeżu wyścig zupełnie innego rodzaju. Wezmą w nim udział 3 miasta: Gdańsk, Gdynia i Sopot. I będą współzawodniczyć między sobą o... najczystszy i najestetyczniejszy wygląd miasta.

W sobotę, dnia 17 bm. ukonstytuował się w Gdyni Komitet, który będzie czwał nad „akcją upiększania“ miasta. Komitet ma rozległe plany. Chce zaapelować do mieszkańców Gdyni o upiększanie balkonów i okien kwiatami. Chce wpłynąć na kupców, aby dbali o estetykę wystaw sklepowych, szyldów i reklam. I wreszcie, co najważniejsze, Komitet wypowie śmiertelną wojnę wszelkim śmieciom i szpetocie. Oczywiście sam Komitet nie da sobie za wszystkim rady. Będzie musiał poprosić o pomoc Zarząd Miejski, a zwłaszcza Wydział Techniczny, Wydział Plantacji Miejskich, no i ZOM.

Ale z góry można przewidzieć, że najtrudniejsza praca Komitetu nie przyniesie pomyślnych rezultatów, jeżeli do współpracy nie stanie całe gdyniście społeczeństwo. Każdy dom, ba, każde mieszkanie wciągnięte do akcji przyczyni się do upiększenia miasta.

Inicjatywie Komitetu można tylko przyklasnąć. Każdemu z nas leży bowiem na sercu, aby Gdynia wyglądała czysto i pięknie. I, aby w wielkim wyścigu o czystość i estetykę pomiędzy trzema miastami Wybrzeża zdobyła palmę pierwszeństwa. (t)

## Otwarcie wystawy Matejkowskiej w Gdyni

W niedzielę 18 bm. prezydent m. Gdyni ob. Zakrzewski otworzył w gdyniście świetlicy Zarządu Miejskiego wystawę obrazów, poświęconą serii obrazów „Jan na Matejki pt. „Dzieje cywilizacji w Polsce“. Wystawa ta, zorganizowana przez Muzeum Narodowe, a urządzona w Gdyni przy współpracy Wydziału Oświaty i Sztuki Zarządu Miejskiego oraz Związku Zaw. Pracowników Samorządowych, ma na celu udośćnienie w ramach akcji popularyzacji kultury jak najszerszym masom społeczeństwa arcydzieł sztuki polskiej.

Gdynia jest 14 z rzędu miejscem pobytu wystawy, która zatrzyma się tu do 25 bm. Włącznie. Zwiedzać można ją codziennie od godz. 9 do 18. (ff)

## Wyjaśnienie

W związku z ogłoszoną na łamach „Dziennika Bałtyckiego“ notatką o niedołożeniu Portowej Straży Pożarnej przy ratowaniu uszkodzonego kutra rybackiego, komisja złożona z Inspektora Poż. Morskiego oraz PZUW, stwierdziła, że winę za zatonięcie ponosi właściciel kutra firma „Posejdon“, a nie Portowa Straż Pożarna, dysponująca sprzętem dostosowanym dla celów przeciwpożarowych, a nie celów ratowania tonących jednostek pływających.

## Wypadki i kradzieże

— NIE WARTA SKÓRKA ZA WYPRAWKĘ. Reimuszówna Helena z Chylni, ul. Grunwaldzka 15, zatrudniona w charakterze pomocnicy domowej u Marii Wawrzyńczak, zamieszkałej w Sopocie, ul. Stalina 792, dopuściła się kradzieży na szkodę swojej chlebodawczyni, przycięsając sobie 2,5 mtr. podszewki. Przekonała się jednak szybko, że kradzież nie popłaca, gdyż oddana została pod dozór MO, a sprawę przekazano już do Sądu Grodzkiego w Sopocie. (tz)

— I TAK BYWA. W Sopocie przy ul. Kubacza 4 zdarzył się niecodzienny wypadek, że pracodawca Markowski Jerzy ukradł swą pomocnicę domową — Gancę Małgorzatę, zabierając jej 2 tyśiące złotych. Dbały o dobro służby chlebodawca zatrzymany został do rozprawy w areście. (tz)

— UWAGA NA JEZDNI. W Sopocie zaszedł wypadek, który mógł okazać się tragicznym w skutkach. Jadący ulicą Grunwaldzką samochód firmy SPB, prowadzony przez szofera Gabzdyla Fr., zamieszkałego w Sopocie, ul. Poniatowskiego 7, potrafił przebiegającego przez jezdnię chłopca Klemensa Faluffa z Sopotu, ul. Ks. Pomorskich 1. Chłopiec odniósł lekkie obrażenia i przewieziony został do domu. MO prowadzi dochodzenie, by ustalić, po czyjej stronie leży wina wypadku. (tz)

## Centrala Gospodarcza Spółdzielni Ogrodniczych R. P.

Oddział w Gdańsku, Lawendowa 3 tel. 312-84

**Poleca:**  
Wina, sok, przetwory owocowe, kapusie kwaszoną, ogórki w beczkach i puszkach.  
Wobec braku cebuli świeżej oferujemy po cenach dostępnych znakomita cebulę sznisoną, w użyciu 5-krotnie tańszą!  
Dla P. T. Producentów Torf Ogrodniczych: okna ze szkłem inspekcyjnym, doniczki teksturowe, papier ogrodniczy (opaski i wywłoki), komplety nasion kwiatowych i owocowych.

**zadaż:**  
w Hurtowni Nr 1 Gdynia, Młotkowska 3 — telefon 36-38  
w Hurtowni Nr 2 Gdańsk, Lawendowa 9 — telefon 312-84

**PIJMY WINA „KRAJOWINA“**  
Skład fabryczny na woj. gdańskie: Sopot, Pl. Wolności 4 (F-ma „Rep“) Tel. 520-18

## Zjazd architektów powiatowych

Dnia 16 bm. odbył się w gmachu Starostwa Morskiego w Wejherowie jednodniowy zjazd architektów powiatowych woj. gdańskiego. W zjeździe wzięło udział 20 architektów. Obecny był również naczelnik Wydz. Odbudowy Gdańskiego Urzędu Woj. inż. Jan Kalinowski, starosta morski Oderski, burmistrz m. Wejherowa Szczepny, starosta kwidziński Justian i wicestarosta morski Gumper.

Po zagajeniu zjazdu przez nacz. inż. Kalinowskiego, powitali zjazd wicestarosta Gumper i gospodarz zjazdu architekt pow. z Wejherowa inż. Łoniewski.

Wzrosty na r. 1948 na terenie powiatów kaszubskich omówił kier. kontroli budownictwa, p. Przybylski, o systemie kontroli finansowej i rzeczowej, związanej z

państwowym planem inwestycyjnym na rok 1948, mówił naczelnik inż. Kalinowski. Dalszy referat na temat rozdziału materiałów budowlanych, ze szczególnym uwzględnieniem odbudowy zagród wiejskich, wygłosił inż. Bocheński z Gdańska. Pierwszą część zjazdu zakończono omówieniem spraw bieżących.

Po przerwie inż. Jan Łoniewski złożył sprawozdanie z wykonania planu inwestycyjnego za r. 1947 w pow. morskim, ze szczególnym uwzględnieniem analizy kosztów budowy. Sprawozdanie swoje ilustrował prelegent specjalnymi planszami graficznymi, które spotkały się z szczególnym uznaniem zebranych. Dyskusja nad sprawozdaniem zamknęła część oficjalną zjazdu. Zjazd zakończono wspólnym obiadem.

# Wtorki Literackie „Czytelnika“

Staraniem Wydziału Kult. - Ośw. Spół. Wzd. „Czytelnik“ zostały zorganizowane w Gdyni w kawiarni „Patria“ tak zw. Wtorki Literackie. Wtorki będą miały linie dwukierunkową: jedne odbywać się będą w ramach akcji Zaw. Zw. Literatów pod hasłem: „Poznaj Literatów Wybrzeża“, inne dwa w miesiącu — poświęcone zostaną poezji poszczególnych narodów (francuskiej, włoskiej, rosyjskiej, angielskiej, amerykańskiej).

W ub. wtorek znany literat Tadeusz Bocheński zainaugurował Wtorki. Prelegent śmialo i efektownie mówił o „Poezji małżeństwa“, dając przekrój tematu w skali

poezji greckiej, rzymskiej, francuskiej, włoskiej i polskiej.

Na drugim Wtorku Literackim, w dniu 20. 4., publiczność będzie miała możność usłyszeć Edwarda Fiszerę w niepokojącym estetycznym temacie pt. „Poezja Galczyńskiego“.

Zagadnienie twórczości autora „Zielonej gęsi“, cieszącej się zgłola skrajnymi sentymentami czytelników, niewątpliwie zgromadzi szerszą publiczność.

Początek prelekcji o godz. 19. Wstęp — 80 zł. (H. K.)

## Zarządzenie

Na podstawie ustawy z dnia 21 II 1935 roku o zapobieganiu chorobom zakaźnym i o ich zwalczaniu (Dz. URP Nr 27, poz. 198) i ustawy z dnia 19 VII 1919 roku o przymusowym szczepieniu ochronnym przeciwko ospie (Dz. URP Nr 13, poz. 113, z 1934 roku) jak również Rozp. Min. Zdrowia z dnia 11 lipca 1947 roku (Dz. URP Nr 54, poz. 294) w sprawie przeprowadzenia przymusowych szczepień ochronnych przeciw durowi brzuszemu.

## Zarządzam przymusowe szczepienia ochronne

### A) PRZECIWIW OSPIE

W dniach od 15.IV. do 1.VI. 1948 roku oraz od 15.VIII. do 1.X. 1948 r.

1. Szczepieniu pierwszemu podlegają wszystkie dzieci, które w terminie sporządzenia wykazów nie ukończyły 1 roku życia.
2. Wszystkie dzieci szkolne, które dotąd nie były szczepione.

1. Szczepieniu powtórnemu podlegają wszystkie dzieci, które w terminie sporządzenia wykazów ukończyły 6 lat, a nie ukończyły 7 lat.
2. Wszystkie dzieci szkolne nie szczepione dotąd powtórnym.

### B) PRZECIWIW DURIOWI BRZUSZNIEMU

Szczepieniu podlegają roczniki od 1888 do 1943 roku w terminie od 15-go IV. 1948 do 1. VII. 1948 roku.

Szczepienia odbędą się w następujących Ośrodkach Zdrowia:

- Orunia: I Ośrodek Zdrowia — ul. Oruńska 12
- Gdańsk dolny: II Ośrodek Zdrowia — ul. Śluza 9
- Nowy Port: III Ośrodek Zdrowia — ul. Władysława IV 12
- Gdańsk: IV Ośrodek Zdrowia — ul. Ks. Rogaczewskiego 40
- Wrzeszcz: V Ośrodek Zdrowia — ul. Jaškowa Dolina 9
- Oliwa: VI Ośrodek Zdrowia — ul. Al. Sprzymierzonych 10
- Wrzeszcz: VII Ośrodek Zdrowia — ul. Lipowa 30-32
- Sianki: VIII Ośrodek Zdrowia — ul. Bajki 83.

Uwaga: Szczepienia będą się odbywały w godzinach urzędowych. O szczepieniach przeciwko błonicy będzie dodatkowe zarządzenie. Winni naruszenia względnie nie wykonania niniejszego zarządzenia podlegają na podstawie art. 22 ust. 1 — ustawy z dnia 21. II. 1935 r. oraz art. 1 dekretu z dnia 16. XI 1946 roku o podwyższeniu grzywn, kar pieniężnych, kar porządkowych oraz nawiązek (Dz. URP Nr 56 poz. 312) karze aresztu do trzech miesięcy i grzywny do 30.000 zł, lub jednej z tych kar.

PREZYDENT MIASTA GDAŃSKA

(—) Bolesław Nowicki

Gdańsk, dnia 6 kwietnia 1948 roku.

1728-K

## Ogłoszenie o przetargu

Fabryka Maszyn Rolniczych Ventzki — Pluentsch w Słupsku przy ul. Poznańskiej Nr 1 ogłasza przetarg nieograniczony na budowę murowanego pawilonu wystawowego o kabaturze 565 m<sup>3</sup> w Słupsku przy ul. Mickiewicza Nr 45—44.

Informacje otrzymać można w Zarządzie Fabryki przy ul. Poznańskiej Nr 1 pokój Nr 13, gdzie również można otrzymać podkładki kosztorysowe i warunki przetargowe.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Oferty na budowę pawilonu“ składać należy do dnia 28 kwietnia 1948 roku do godz. 14.00 do Fabryki Maszyn Rolniczych w Słupsku przy ul. Poznańskiej Nr 1. W tymże dniu o godz. 14.15 odbędzie się komisyjne otwarcie ofert.

Zarząd Fabryki zastrzega sobie dowolny wybór oferenta, — oraz unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. 1775-K

## SZKŁO WODNE

pierwszorzędnej jakości

z Fabryki Chemicznej J. Karczewski, Warszawa

Sprzedaz i wyłączne przedstawicielstwo na obszar całego WYBRZEZA (województwa: Gdańskie, Szczecińskie, Olsztyńskie i Pomorskie)

## „Polska Farba“

S-k a z o. o.

GDYNIA, ul. I Armii W. P. 21 (Telefon 44-80)

Poza tym poleca:

Farby, lakiery, pokosty, przybory malarskie, węglan wapnia dla celów drogowych i tp.

## Zakłady Elektryczne Wybrzeża Wydz. Personalny GDANSK, Wały Jagiellońskie 9

poszukują:

- 2 elektryków samochodowych
- 1 monter samochodowego (dislarz)
- 1 monter samochodowego
- 2 pomoc. monterów samochodowych
- 1 elektrykmontera ze znajomością prądów silnych
- 3 slusarzy maszynowych
- 1 referenta zakupów ze znajomością branży elektrotechnicznej
- 1 referenta zakupów ze znajomością branży części samochodowych

Na podstawie Ustawy o ulgach inwestycyjnych z dn. 2 czerwca 47 r.

## firma „INCO“

Warszawa, Chmielna 19

nabywa w drodze cesji posiadane przez osoby prywatne

## NALEŻNOŚCI W FUNTACH ANGIELSKICH

i w innych dewizach po korzystnym dla właścicieli kursie

ZGŁOSZENIA W GODZ. 9—16 1642-K

## Wygrana! Telegram 3!

100.000 zł na nr 59712

w IV kl 52 Loterii Państwowej padło w Kolekturze Nr 226 „W Ł A S N Y DOMEK“ — Tel. 31-03 — GDYNIA Kwiatkowskiego 32. 1688

## Kielce — Wybrzeże

Zamienię 3-pokojowe komfortowe mieszkanie

z urządzeniem w Kielcach na mniejsze na Wybrzeżu. Oferty pod Nr 954 do Dr. Balt. 1478

## ZJEDNOCZENIE STOCZNI POLSKICH

POSZUKUJE

## DOŚWIADCZONEGO SPECJALISTY

ze znajomością wykonania warsztatowego i planowania konstrukcji mostowych. Zgłoszenia: Zjednoczenie Stoczni Polskich — Gdańsk Jana z Kolna 31 — Biuro Personalne. 1516-K

## Złóż ofiarę

## na Pomoc Zimową

TABELA WYGRANYCH 52 LOTERII

9-ty dzień ciągnięcia 4-ej klasy

Table with lottery results for various prize amounts (500,000, 300,000, 200,000, 100,000, 50,000, 20,000, 10,000, 5,000 zł) and dates.



Advertisement for 'ZUREK' (fish) featuring the slogan 'ZUREK naturalny SIROWAS' and contact information for the warehouse.

TEATRY
TEATR MIEJSKI „WYBRZEZE” GDYNIA
TEATR KAMERALNY „WYBRZEZE” W SOPOCIE

REPERTUAR KIN
GDYNIA — „Warszawa” — Ostatni Etap
GDYNIA — „Goplana” — Ostatni Etap

SKŁAD KONSYGNACYJNY
na woj. gdańskie
Sopot, Pl. Wolności 4 — Telefon 520-18

M. Z. K. G. G. zakupi 1 prądnicę na prąd stały
110 Volt około 12 KW 600 obrotów. Zgłoszenia: Żegluga Gdańska MZKGG — Gdańsk

WYSTAWY
Wystawa prac - portretów art. malarza Józefa Kidonina
Wystawa obrazów Jana Majejki

BIBLIOTEKI
Bezpłatna czytelnia czasopism Spółdz. Wyd. „Czytelnik”
ZEBRANIA I ODCZYTY
„Klucze królestwa” będą tematem prelekcji

DIYURY APTEK
od dnia 17 IV do dnia 24 IV 1948 r.
GDYNIA i OREŁOWO: „Bałtycka”

POGOTOWIE UBEZPIECZALNI SPOŁECZNEJ — Gdynia tel. Nr 22-73

WYDAWCA: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „CZYTELNIK”
Redaktor naczelny: TADEUSZ ULANOWSKI

RÓŻNE
AJ — AKUSZERKA RYNEK - ŚMIAŁOWSKA — Wrzeszcz, Grunwaldzka 220, III piętro 980

ODWOLUJE wszelkie rzucone obelgi co do osoby Stefana Dargacza i byłej organizacji zbrojnej, którzy nie brali udziału w kradzieży M. J. Holk — Kczewa, 1757

UNIEWAŻNIENIA — ZGUBY
UNIEWAŻNIAM ogłoszenie o zgrabie dowodu tożsamości klaczy kujonowej

WOLNE POSADY
ROBOTNIK potrzebny od zaraz. Wrzeszcz, Chrobrego 54 Piekarnia. 1737-K

POSAD POSZUKUJĄ
RUTYNOWANY buchalter przyjmie pracę popołudniową. Zgłoszenia Dziennik Bałtycki pod 1750 17.

NAUKA
KONWERSACJI języka angielskiego poszukuje. Zgłoszenie pod 1838. 1754

Przetarg nieograniczony

Gdański Urząd Morski, Dyrekcja Techniczna, Wrzeszcz, ul. Morska 21 ogłasza przetargi nieograniczone na: 1. Budowę sieci wodociągowej...

PROGRAM RADIOWY

WTOREK 20 KWIEŚNIA 1948 r.
6.00 Sygnał czasu, 6.05 Gimnastyka, 6.15 Wiadomości poranne...

OGŁOSZENIA DROBNE

SPRZEDAŻ

SPRZEDAM stół kuchenny, umywalnie, trzewiki meszkie Nr. 42 prawie nowe, Wrzeszcz, Kłopotnickiej 5 m. 3.

KUPNO

KREDENS kuchenny biały kupię, Oferty z ceną pod „W dobrym stanie” Czytelnik, Grunwaldzka 8.

LOKALE

ZAMIENIE ładne trzy pokoje mieszkanie na jednopokojowe. Zwrot kosztów remontu. Oferty Dziennik Bałtycki Wrzeszcz. Wajdeloty 1 pod „Zamiana” 1746

UNIEWAŻNIENIA — ZGUBY

UNIEWAŻNIAM ogłoszenie o zgrabie dowodu tożsamości klaczy kujonowej Nr 146-46 wydana na nazwisko Gołziński Józef Ebląg, ul. Potocka 4

UNIEWAŻNIAM karte RKU wydaną w Piotrkowie Tryb. Misztela Kazimierz, Oliwa Majkowskiego 4. 1748

ZGUBIONO legitymację Związku Zawodowego Transportowców na nazwisko Wróblewska Henryka. 1744

ZGUBIONO książeczkę RKU Gdynia na nazwisko Eugeniusz Stoltmann. 1500

ZGUBIONO świadectwo broni Nr 009717 KBK — 3478. 1530-K

SUMIENNEJ pomocnicy domowej bez gotowania poszukuje. Sopot, Czerwonej Armii 74. Winiarska 1710-K

POMOC domowa potrzebna od zaraz. Oliwa Reńskiego 19. 1752

GOSPODZIA z samodzielnym gotowaniem i dziewczynka do dziecka poszukują posady w przedmieściach budowlanych — zmieni posadę. Chętnie na wyjazd, ale z wypiciem mieszkania. Zgłoszenia Dr. Bałt. sub N 1833. 1749

POMOC buchalteryjna ze znajomością księgowości przemysłowej, prężnikowej i jednolity plan kont szuka pracy. Sopot „Czytelnik”, Rokussowskiego 21 pod „Buchalterka”. 1740

WYKWALIFIKOWANA buchalterka - bilansistka, systemy: amerykańska, prężnika — jednolity plan kont; specjalność: buchalteria w przedsiębiorstwach budowlanych — zmieni posadę. Chętnie na wyjazd, ale z wypiciem mieszkania. Zgłoszenia Dr. Bałt. sub N 1833. 1749

WYKONAJĘ wszelkie rzucone obelgi co do osoby Stefana Dargacza i byłej organizacji zbrojnej, którzy nie brali udziału w kradzieży M. J. Holk — Kczewa, 1757

Dzieliły ich pocięte plugiem okrętowych śrub fale Zatoki, dzieliły dwa różne statki, przypadkowo jedynie rozkazem Admiralicji wysłane w tym samym kierunku.

Gdy pierwszy Henschel spikował nad „Hampshire” i w śródkrocie runęła pierwsza bomba, Olden przewracał się na drugi bok w swej miniaturowej kajucie.

Detonacje wybuchającego „plastiku” zbudziły Oldena. „Norfolk” wypadł z kursu i szcękając wmontowanymi na pokładzie karabinami maszynowymi, skręcił na zachód.

Z czterdziestoduosobowej załogi „Hampshire” ocalało 6 ludzi. Wszystkich wydobył z Atlantyku Olden.

Gdy duża szalupa wracała do macierzystego statku, ostrzelali ją niemieccy piloci. Pociski zazgrzytały w deskach i ranily sternika.

Ulica była pusta. Powoli zapadał zmierzch, okalając szczęście bryły domów gęstą mgłą wieczoru.

„Jest u siebie — pomyślał z zadowoleniem. Miał powód do zadowolenia gdyż Olden nie był często w swym pokoju.

# Sportowiec Bałtycki

## Pierwszy wielki sukces powojenny sportu polskiego wywalczają piłkarze zwyciężając Czechów 3:1 (2:0)

Już pierwsze meldunki z Sofii relacjonujące spotkanie piłkarskie Polska-Bulgaria mówiły o dużej ofiarności zespołu naszego i o pewnym skryzalizowaniu się oblicza naszej jedenastki narodowej. Wiadomo było, że możemy liczyć już na pomoc w składzie Gajdzik-Parpan — Waśko, która w tej chwili sprostać może dobrej klasie europejskiej. Podobnie mocnym atutem naszym jest bramkarz Janik, który miał możliwość wykazania swej wysokiej klasy. Do tego dochodzi twarda obrona w osobach Jandudy i Barwińskiego. Wyżej nawet stawiano młodego Słazaka — Jandudę. Gorzej przedstawiała się linia ofensywna, a szczególnie środek napadu, z którym kpt. związkowy PZN — Alfus miał największą kłopotu. Brak sprężynowanej i silnej linii ofensywnej spowodowało, że do meczu z Czechosłowacją stanęliśmy pełni ambicji, ale z małymi nadziejami na sukces. Pamiętać trzeba, że z rozegranych dotychczas 10 spotkań, tylko jedno zakończyło się wynikiem remisowym. We wszystkich innych triumfowała Czechosłowacja, która uchodzi za jedną z potęg piłkarstwa europejskiego.

Mecz na Stadionie Wojska Polskiego w Warszawie rozegrany w obecności 40 tysięcy widzów, otrzymał naprawdę reprezentacyjne ramy. W loży honorowej zasiadł Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej w towarzystwie premiera Cyrankiewicza, Marszałka Polski Żymierskiego, ambasadora Czechosłowacji Hejreta i ministrów.

Drużyna polska wystąpiła w następującym składzie: bramka — Janik, obrona — Barwiński, Janduda, pomoc — Gajdzik, Parpan, Waśko, atak — Bobuła, Cieślak, Cebula, Gracz, Przycherka.

Polacy zgotowali największą niespodziankę, jaką notują kroniki piłkarstwa polskiego, a zwycięstwo uważać można za całkowite zasłużone. Drużyna polska przygotowana przez Wacka Kuchara, w tym trzymała świetnie kondycyjnie narzucone tempo i wywiała się pierwszorzędną do swego zadania.

Janik w bramce w chwilach przewagi Czechów, jaka nastąpiła na początku drugiej połowy, bronił fenomenalnie swej świetności, dokonując cudów akrobacji. Z obu stron dość pewniejszy o lepszym wykopie był Janduda. Najlepszą częścią drużyny była niezmordowana pomoc, tak dobra w defensywie, jak i w ofensywie. W chwilach przewagi gości, umiała się zdobyć na powstrzymanie naporu przeciwnika, a przy grze otwartej zasilała stale piłkami atak.

W linii ofensywnej motorem wszelkich akcji był Cieślak. Zawodnik ten niezmordowanie szedł zdecydowanie na przebój i najczęściej wytwarzał niebezpieczne sytuacje pod bramką przeciwnika. Grający krótko tylko, Bobuła miał okresy bardzo dobre, ale został niebezpiecznie kontuzjowany w głowę i przewieziony do szpitala. Na jego miejsce wszedł Biafas. Parę minut później na skru tek ostrej gry Czechów, kontuzji uległ również Cebula, którego zastąpił Spodzieja. Przycherka na prawym skrzydle nie okazał się graczem wielkiego formatu w stylu Cieślaka, ale był produktywny i pracowity. Gracz specjalnie nie zachwycał. Spodzieja dobrze kierował napadem, przytomnie wykorzystał sytuacje podbramkową, strzelając trzecią bramkę, ale za wolny często spóźniał się do piłek.

Pierwsze minuty przynoszą w szalonym tempie przeprowadzone ataki Pol-

aków. Autorem pierwszej bramki jest Cieślak, który w siódmej minucie zdobywa pierwszy punkt dla Polski. Entuzjazm widzów niebywały. Już w parę minut później Gracz z podania Cieślaka zdobywa drugi punkt. Czesi stremowani zaczęli grać ostro i brutalnie, dając za wszelką cenę do wyrównania. Wynikiem tej gry jest wspomniana kontuzja naszych dwóch napastników. Na przeszło godzinę do zdobycia bramki przez gości stoi pierwszorzędna linia pomocy polskiej.

Po zmianie pół nacisk Czechów wrzasta. Atak ich mający w swoim składzie słynnych międzynarodowych z Bicanem na czele, wykazuje jednak indolencję strażnika. Parę bomb z krótkiej odległości mija słupek, albo idzie górą. Parę trudnych strzałów przeciwnika broni w fenomenalnym stylu Janik. W dalszym ciągu gry jedyną bramką dla Czechów zdobywa ich lewoskrzydłowy Kopstein. Polacy pod koniec gry otrząsają się z chwylowej przewagi przeciwnika i przechodzą znów do ataku, którego ukoronowaniem było zdobycie bramki przez Spodzieję. Ustalili on wynik dnia 3:1 na korzyść Polski.

Oceniając sukces naszych piłkarzy w skali międzynarodowej, uważać należy go za bardzo duży. Jest to pierwsze zwycięstwo sportu polskiego, uzyskane po wojnie nad wysokiej klasy przeciwnikiem. Daje ono wielki powód do radości,

ale i bardzo duże obowiązki. W tej chwili nie możemy spocząć na laurach, ale winno ono się stać dalszą podniecią do osiągnięcia jeszcze wyższego poziomu. Czekające nas dalsze rozgrywki w ramach Igrzysk Bałtyckich będą najlepszym sprawdzianem tego postępu.

Zwycięstwo reprezentacji piłkarskiej nad Czechami rozniósł się lotem błyskawicy po całej Polsce. W niedzielę wieczór wszystkie telefony redakcyjne dzwoniły bez przerwy o wynik meczu, a głosy entuzjazmu i radości były najlepszym odzwierciedleniem dumy opinii sportowej z uzyskanego sukcesu.

## Gale Wybrzeże bierze udział w konkursie „Zgadnij kto wygra”

Lp.	Kupon Nr 24 — Niedziela 25.4. 1948 r.	A		B		C	
		1	x 2	1	x 2	1	x 2
1	Wisła — Polonia Bytom						
2	Polonia Warszawa — Widzew						
3	Warta — Garbarnia						
4	ZKS — AKS						
5	Ruch — ZSK Poznań						
6	Rymer — Cracovia						
7	Tarnovia — Legia						
8	Žilina — Trnava (Liga CSR)						
		20 zł		20 zł		20 zł	

Nr kuponu ..... Adres .....

Wykaz Firm: Gdynia — Dom Sportowy St. Kamiński i K. Krzyżanowski, Świętojańska 49. — GDANSK-WRZESZCZ, Kolektura W. Stefański, ul. Barlickiego 5.

UWAGA: Firmy przyjmują kupony do czwartku dnia 22 kwietnia, godz. 17. Zgłoszenia wygranych należy składać do wtorku dnia 27 kwietnia godz. 17.

## Piękna walka Kruza - Kudłacik ozdoba meczu Zjednoczeni-Gedania 8:8

Tak się składało, że w okresie walk „Milicyjnego” o drużynowe mistrzostwo Polski w boksie nie mieliśmy możliwości oglądania drugiego czołowego zespołu pięściarskiego Wybrzeża „Gedania” w walce z przeciwnikiem. Dlatego też z dużym zainteresowaniem oczekiwano meczu ze „Zjednoczonymi” (Bydgoszcz), który miał być swego ro-

dzaju sprawdzianem pozycji „Gedania”. Na podstawie obserwacji, przeprowadzonej w meczu ze „Zjednoczonymi” należy stwierdzić, co najważniejsze, że „Gedania” opiera się na młodym narybku, co jest specjalnie godnym podkreślenia. Mimo wycofania się Drajżkowskiego i Zielińskiego I, drużyna nie straciła na spistości, a młodzi na-

stępny doskonale wywiązują się z zadania. Mamy tu na myśli spotkanie w wadze piórkowej, gdzie z jednej strony w drużynie mistrza Pomorza wystąpił reprezentant Polski Kruza, a z drugiej młody, obiecujący Kudłacik. Pomorzanie brał udział w mistrzostwach Polski w Warszawie i odpadł w walce z wicemistrzem Polski Czarneckim. Była to jedna z niespodzianek turnieju. Tłumaczono to faktem duszenia wagi przez Kruza, który traci na swej wartości z powodu zwalania paru kg. Tym razem Kruza walczył w kategorii wyższej. Walka Kruza — Kudłacik była najciekawszym punktem spotkania i śmiało mogła być rozegrana w ramach najlepszego meczu międzyokręgowego. Obaj zawodnicy wnieśli do walki wiele inwencji, ambicji i żywiołowości. Technicznie przeważał Kudłacik, bardziej agresywny był Kruza.

## Pływacy Wybrzeża osiągają coraz lepsze rezultaty

Na basenie PSM w Gdyni zorganizowane zostały w związku z utworzeniem Gdańskiego Okręgowego Związku Pływackiego zawody pływackie. Udział w nich wzięli poza pływakami „Gromu” — (który był organizatorem imprezy) zawodnicy ZKS „Marynarz” oraz AZS Wybrzeże.

Uzyskane rezultaty wskazują, że poziom pływacki na Wybrzeżu stale wykazuje tendencję wzrostową. Obok „Gromu”, szeregiem dobrych wyników uzyskują pływacy „Marynarza” i AZS, którzy mogą w najbliższym okresie konkurować z „Gromem”.

Serdecznie gratulacje należą się mistrzowi Marchlewskiemu, za osiągnięcie najlepszego powojennego wyniku na 200 m stylem dowolnym. Marchlewski jest teraz w doskonałej formie i okazuje się, że nadal jest bezkonkurencyjny na tym dystansie.

„Marnotrawny syn” „Gromu” — Kurek zadebiutował po dłuższym okresie znów w Gdyni osiągając swój życiowy czas na 200 m. dow. — 2:37,2 oraz dobre wyniki na 100 wznak i 100 dow. Poziom pozostałych crawlistów wyrównany w stylu klasycznym na 100 m. prowadzi nadal Jerzy Krzyżanowski, ustępując na 200 m. pierwszeństwa Zawadzkiemu. — Wśród pań w stylu dowolnym Teisseyrówna po okresie niedyspozycji i egzaminów wraca do formy, o czym świadczy osiągnięty życiowy wynik na 100 m. dow. Pokonała ona tu Rybałtowską i Kosianowską. Słabe dotychczas klasycy „Gromu” również wykazują dużą poprawę. Wymienić tu należy Kubiakównę

Ligie Czajkowska, które to pływaczki z zawodów na zawody osiągają lepsze wyniki. W stylu grzbietowym pod nieobecność Budziszówny zwyciężyła niespodziewanie Teisseyrówna.

**WYNIKI TECHNICZNE. Panowie.**  
100 m dow. 1) Marchlewski 1:04,3, 2) Kurek 1:11,5, 3) Dyk (Marynarz) 1:11,9. — 200 m dow.: 1) Marchlewski 2:26,2, 2) Kurek 2:37,2, 3) Sitkowski 2:48,6. — 100 m klas.: 1) Krzyżanowski 1:24,4, 2) Zawadzki 1:27,0, 3) Gawlak 1:27,4. — 200 m klas.: 1) Zawadzki 3:09,3, 2) Krzyżanowski 3:13,8, 3) Gawlak 3:15,0. — 100 m wznak: 1) Kurek 1:26,3, 2) Bartoszewicz 1:36,8, 3) Wypych (AZS) 1:48,3.  
**Pani:** 40 m dow.: 1) ex aequo Teisseyrówna i Kosianowska 36,9, 2) Rybałtowska 39,6. — 100 m. dow.: 1) Teissey-

Przyjemną niespodziankę sprawił również Soczewiński w wadze muszej. Mimo przegranej z rutynowanym Józwiakiem należą mu się słowa pochwały za wykazaną postawę.

**PRZEBIEG WALK:** (goście na pierwszym miejscu).  
**MUSZA.** Józwiak — Soczewiński. W pierwszym starciu zawodnicy badają się tylko, runda niezdecydowana dla gdańszczanina. W drugim starciu przy dużej wymianie ciosów przeważa lekko Józwiak. Na finiszu walka prowadzona w półdystansie. Notujemy ładne kontry Soczewińskiego, który jednak ulec musi większej rutynie zawodnika bydgoskiego. Zwycięża Józwiak.  
**KOGUCIA.** Kowalewski — Klein. W pierwszym starciu przeważa silniejszy Klein. Zawodnik „Zjednoczonych” stara się utrzymać walkę na dystans, Klein zaś przechodzi do wygodniejszego mu półdystansu, gdzie zbiera punkty. W trzecim starciu duża wymiana ciosów, Klein na finiszu słabnie, agresywny zawodnik bydgoski idzie do przodu. Zwycięża Klein. Zdejmuje się nam, że ostatnio bokser „Gedania” jest w słabszej formie, aniżeli widaćeliśmy go na mistrzostwach okręgowych w Gdańsku.

**PIÓRKOWA.** Kruza — Kudłacik. Walka naprawdę porażająca. Pierwsze starcie remisowe. W drugiej rundzie walka nadal bardzo szybka. Kudłacik z doskonałym umiłowaniem zbiera punkty. W pewnej chwili Kruza trafia na punkt i gdańszczanin zapoznaje się z matą ringu do 7. W ostatnim starciu strona agresywniejsza jest Kudłacik, który z dystansu ładuje szereg silnych ciosów. Kruza słabnie i w pewnej chwili opiera się na linach. Wynik remisowy.

**LEKKA.** Baranowski I — Antkowiak. Przez wszystkie trzy starcia trwa przewaga Baranowskiego, który celniej i mocniej bije. Tylko początek trzeciego starcia należy nieznacznie do pięściarza „Gedania”, ale znów pod koniec walki zawodnik „Zjednoczonych” jest lepszy. Zwycięża Baranowski.

**II LEKKA.** Zamiast walki w kategorii ciężkiej odbyło się drugie spotkanie w wadze lekkiej. Wilczyński — Zieliński II. Walka chaotyczna. W pierwszym starciu gdańszczanin po kontrze idzie do 8 na deski. Do piero od początku drugiej rundy zaczyna dobrze pracować lewym prostym i odrabia teren. Wynik nierozstrzygnięty.

**PÓLSREDNIA.** Drajżewski — Chychła. Bezapelacyjna przewaga gdańszczanina, który zwycięża w drugim starciu przez techniczne k. o. Wildziński mimo zapowiedzi nie stawiał się. Chychła za zdobycie tytułu mistrza Polski otrzymuje od Klubu piękny puchar.

**SREDNIA.** Sosnowski — Rajski. Walka słaba. W drugim starciu przewagę Rajskiemu zapewnia parę cennych kontr. Również na finiszu Rajski trochę lepszy. Zwycięża Rajski, który z okazji jubileuszowej setnej walki otrzymał pamiątkę od zarządu Klubu.

**PÓLCIĘŻKA.** Jabłoński — Dołęcki. Po chaotycznym przebiegu sędziowie przyznają zwycięstwo Jabłońskiemu. Wynik remisowy byłby tu słuszniejszy.

W ringu sędziował Baranowski. Na punkty: Słowacki, Biukis i Feder. Wzróżów 1.500 ośób.

## Kielas bezkonkurencyjnie zwycięża w biegu ulicznym w Gdańsku

Przy udziale ponad 200 zawodników odbyły się w Gdańsku biegi uliczne o puchar redakcji „Głosu Wybrzeża”. Biegi te zorganizowano w konkurencji „oldboy’ów”, juniorów i seniorów.

W biegu „oldboy’ów” na dystansie 1.200 m. zwyciężył znany trener lekkoatletyczny Aleksander Zylński (Zryw — Gdańsk). Należy przypomnieć, że Zylński, przedwojenny lekkoatleta - sprinter, był w 1937 r. wicemistrzem Polski na 200 m. za Zasłoną. Na drugim miejscu znalazł się zawodnik „Czynu” (Gdynia) Piotr Olszewski. Trzeci był Birna Maksymilian (niestowarzyszony).

Bieg juniorów rozegrany na trasie od „Polonii” do Pl. Armii Czerwonej (gmach WK PPR) wynosił 2.550 m. Duży sukces osiągnęli tu zawodnicy Harcerskiego Klubu Sportowego „Wybrzeże”, którzy uplasowali się na czołowych miejscach. Biegaczami o dużej przyszłości mogą być przy racjonal-

nym treningu zawodnicy Międzyszkolnego Klubu Sportowego „Gryf” (Kościerzyna), którzy wykazali duży talent. Zwyciężył Witkowski (HKS) przed Blaszczyńskim (Międzyszkolny KS Kościerzyna) i Ostaszewskim (HKS).

Największe zainteresowanie liczenie zgro madzonej publiczności skupiało się wokół biegu seniorów ze względu na udział Kielasa i Bonieckiego. Zawodnicy ci jeszcze raz zadokumentowali swą wyższość nad pozostałą stawką, a bezkonkurencyjny był Kielas, który zwyciężył z przewagą ponad 100 m. Czas zwycięzcy wyniósł 18:03. Drugi był Boniecki 18:23,4, na trzecim miejscu przybył w czasie 18:35 Świniarski (Zryw Gdańsk) przed młodym, utalentowanym Wojtasem (HKS).

Zespołowo w konkurencji seniorów wygrał „Zryw” (Gdańsk), juniorów HKS (Wybrzeże). Organizacja zawodów dobra.

## Nagroda wyróżnienia GOZPN konkursem moralności dla piłkarzy

Ciekawy konkurs organizuje Gdański Okręgowy Związek Piłki Nożnej. Ufundował on nagrodę przechodnią dla klubu, który w myśli niżej podanego regulaminu nagrody dopełni warunków, zajmując pierwsze miejsce w konkursie wśród współzawodniczących klubów. Konkurs ten rozpoczyna się już z dniem 1 maja br. i tegoż dnia WGID rozpocznie punktowanie uczestniczących w konkursie klubów.

Cel nagrody wypływa z dążeń władz GOZPN do: a) podniesienia kultury sportowej zarówno wśród jednostek, jak i całych drużyn piłkarskich i towarzystw, b) podbudowania klubu do pracy nad dyscypliną niemi swoich członków, c) wyrobienia wśród zawodników poczucia odpowiedzialności wobec klubu i własnej drużyny za swoją postawę na boisku, d) pobudzenia ambicji w kierunku szlachetnej i prawdziwie sportowej rywalizacji w dążeniu do uzyskania wyróżnienia.

Świadomość tego, że nieodpowiedzialny i niesportowy wybrzyk jednostki może zdecydowanie zaważyć lub przekreślić wysiłek zespołu, będzie niewątpliwie czynnikiem hamującym dla zbyt agresywnych zawodników.

Opinia sportowa Wybrzeża z zadowoleniem przyjmuje tę inicjatywę, uważając ją za dalszy krok do poprawy stosunków moralnych w naszym sporcie.

Ciekawy konkurs organizuje Gdański Okręgowy Związek Piłki Nożnej. Ufundował on nagrodę przechodnią dla klubu, który w myśli niżej podanego regulaminu nagrody dopełni warunków, zajmując pierwsze miejsce w konkursie wśród współzawodniczących klubów. Konkurs ten rozpoczyna się już z dniem 1 maja br. i tegoż dnia WGID rozpocznie punktowanie uczestniczących w konkursie klubów.

Cel nagrody wypływa z dążeń władz GOZPN do: a) podniesienia kultury sportowej zarówno wśród jednostek, jak i całych drużyn piłkarskich i towarzystw, b) podbudowania klubu do pracy nad dyscypliną niemi swoich członków, c) wyrobienia wśród zawodników poczucia odpowiedzialności wobec klubu i własnej drużyny za swoją postawę na boisku, d) pobudzenia ambicji w kierunku szlachetnej i prawdziwie sportowej rywalizacji w dążeniu do uzyskania wyróżnienia.

Świadomość tego, że nieodpowiedzialny i niesportowy wybrzyk jednostki może zdecydowanie zaważyć lub przekreślić wysiłek zespołu, będzie niewątpliwie czynnikiem hamującym dla zbyt agresywnych zawodników.

Opinia sportowa Wybrzeża z zadowoleniem przyjmuje tę inicjatywę, uważając ją za dalszy krok do poprawy stosunków moralnych w naszym sporcie.

## Rozwój pływactwa kościerskiego

KOŚCIERZYNA (aw). Sport na prowincji ma swoich zwolenników i entuzjastów. Są nimi przede wszystkim uczniowie szkół średnich, którzy założyli Międzyszkolny Klub Sportowy „Gryf” i w jego barwach występują nie tylko na zawodach miejscowych, lecz również na mistrzostwach, osiągając piękne wyniki i rokrocznie poprawiając swą punktację. W ub. roku urządziło Kur. O. S. Gdańskiego I mistrzostwo zawodów pływackich. Wśród 11 klubów, które wtedy stanęły do zawodów, zdobył „Gryf” czwarte miejsce, uzyskując w ogólnej punktacji 45 punktów. Niedawno, podczas II zawodów pływackich Kur. O. S.

Gdańskiego do których stanęła powtórnie ekipa „Gryfu”, uzyskał jego zespół III miejsce, razem 57 punktów, M.K.S. „Gryf” zajął to miejsce po Gdyni i Sopotcie, zostawił za sobą Gdańsk, Wrzeszcz i Wejherowo. Zważywszy, że nasi sportowcy korzystają przeważnie tylko z suchej zaprawy pływackiej, że nie mają takich udogodnień, jak kryte hale pływackie, sukces ten jest b. piękny. Na szczególną uwagę zasługują uczestniczka Janina Roznerska z kl. III-ciej Gimnazjum Państw. im. J. Wybickiego, która zademonstrowała piękną klasę skoków z trampoliny.